

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: czwartek, 07, maj 2026 14:22
Piotr Majoch
Odśłony: 838

WSA: Choć decyzja o zapewnieniu transportu czy zwrocie kosztów przewozu dziecka z niepełnosprawnością inną niż ruchowa do szkoły ponadpodstawowej jest decyzją uznaniową, organ musi szczegółowo uzasadnić przesłanki, na których się opierał.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie wydał wyrok zwracający uwagę na konieczność pełnego i szczegółowego rozpatrywania wniosków o zapewnienie dzieciom niepełnosprawnym bezpłatnego dowozu do szkoły. Opisywane orzeczenie pokazuje, że z obowiązku tego organ nie może się zwolnić mimo przysługującego mu uznania administracyjnego, czyli możliwości rozstrzygnięcia sprawy także poprzez odmowę.

Spór o drogę do szkoły

Sprawa rozpoznana przez olsztyński WSA, została zapoczątkowana skargą matki dziecka w spektrum autyzmu, której wójt gminy odmówił zwrotu kosztów transportu do szkoły ponadpodstawowej. Decyzja została uzasadniona rodzajem niepełnosprawności dziecka, które - choć istotnie niepełnosprawne - nie zmagają się z problemami uniemożliwiającymi mu poruszanie się. Brak stwierdzonej niepełnosprawności ruchowej był według wójta czynnikiem przemawiającym przeciw przyznaniu bezpłatnego transportu czy zwróceniu kosztów poniesionych na ten cel. W decyzji odmownej wskazał, że wysokie zdolności logiczne dziecka stwierdzone w zaleceniach poradni psychologiczno-pedagogicznej przemawiają wręcz za tym, aby udając się do szkoły samodzielnie, bezpiecznie uczyło się radzenia sobie w różnych codziennych sytuacjach.

Zapewnienie transportu - kiedy obowiązkowe, a kiedy fakultatywne?

Nie zabrakło także argumentów prawnych. Przywołując art. 39 ust. 4a Prawa oświatowego (P.oś.), wójt stwierdził, że zapewnienie transportu do szkoły ponadpodstawowej (także poprzez zwrot jego kosztów rodzicom) dziecku skarżącej nie jest obowiązkiem gminy. Należy mieć na uwadze, że zgodnie z art. 39 ust. 4 P.oś. obowiązek dowozu do szkół ponadpodstawowych (tj. w tym przypadku) obejmuje wyłącznie uczniów z niepełnosprawnością ruchową (w tym z afazją) i z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym. Konieczność zapewnienia bezpłatnego transportu i opieki także dzieciom niepełnosprawnym objętym kształceniem specjalnym, indywidualnym i wczesnym wspomaganie rozwoju dotyczy natomiast tylko nauki w szkołach podstawowych.

Mając to na uwadze, Sąd uznał, że wójt istotnie teoretycznie miał prawo wydać decyzję odmowną. Gmina może uczynić zadość oczekiwaniom rodziców dzieci i zorganizować bezpłatny transport do szkół ponadpodstawowych dzieci z innymi rodzajami niepełnosprawności - jednak nie jest to jej obowiązkiem. Rodzice nie mogą tego skutecznie żądać. Sąd zauważył, że było tak również w tym przypadku. Dziecko skarżącej było uczniem z niepełnosprawnością inną niż określona w art. 39 ust. 4 P.oś., wobec czego żądania zwrotu kosztów przewozu nie mogły być skuteczne.

Uznanie administracyjne nie zwalnia z dokładnej analizy

Mimo to, ocena czynności dokonanych przez wójta uwidoczniła inne błędy po jego stronie. Sąd zauważył, że ocena wniosku skarżącej w świetle art. 39 ust. 4a P.oś. została przeprowadzona nieprawidłowo. Odmowa zwrotu kosztów transportu została bowiem oparta na braku orzeczenia o niepełnosprawności ruchowej. Zdaniem Sądu, choć takie orzeczenie stanowi przesłankę uprawniającą do korzystania ze zwrotu kosztów transportu czy bezpłatnego dowozu, to jednak jego brak sam w sobie nie

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 07, maj 2026 14:22

Piotr Majoch

Odsłony: 838

wystarczy do uzasadnienia odmowy. Sąd stwierdził również, że ocena ew. korzyści wynikających z samodzielnej drogi niepełnosprawnego dziecka do szkoły wykracza poza kompetencje wójta - zwłaszcza, że nie wynikała ona bezpośrednio z żadnego z analizowanych orzeczeń, lecz została wyinterpretowana. Pominęto przy tym różnorakie ograniczenia, jak ograniczony kontakt wzrokowy, poniżej przeciętnej zdolność przekształcania informacji odbieranych słuchowo, czy stała potrzeba stymulowania rozwoju społecznego.

Przed wszystkim - jak zauważył Sąd - organ każdorazowo musi rozważyć okoliczności związane ze stroną skarżącą, mając przy tym na uwadze interes całej wspólnoty samorządowej i kwestie finansowe. Użyte w ustawie sformułowanie "może zorganizować" daje organom gminy autonomiczną swobodę w podejmowaniu decyzji tego typu. Nawet uznanie administracyjne nie zwalnia jednak z obowiązku pełnego zapoznania się ze sprawą i właściwego uzasadnienia decyzji, aby możliwe było ustalenie przesłanek, którymi organ się kierował.

Mając to na uwadze, Sąd stwierdził beczynność zaskarżonej czynności wójta.

Wyrok WSA w Olsztynie z 14 kwietnia 2026 r. (sygn. II SA/Ol 746/25) - orzeczenie nieprawomocne

Źródło: [CBOSA](#)